

Cezary Tomasz Szyjko

Stare i nowe dylematy integracji regionalnej w kontekście procesów globalizacji

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 18/1, 35-49

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XVIII, 1

SECTIO K

2011

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego w Kielcach

CEZARY TOMASZ SZYJKO

*Stare i nowe dylematy integracji regionalnej
w kontekście procesów globalizacji*

Old and new dilemmas of European integration in the context of globalization process

ABSTRAKT

Energia i klimat stały się kluczowymi determinantami procesu integracji europejskiej. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie aktualnych współzależności pomiędzy dynamicznymi procesami globalizacji i integracji w Europie. Autor definiuje kluczowe zjawiska, opisując zachodzące na siebie „pola” na przykładzie starych i nowych dylematów klimatyczno-energetycznych, które uwzględniają uwarunkowania wynikające z globalnych finansowych procesów postkryzysowych i z kształtowania nowych zasad gry, jak również wynikające z rozszerzenia UE. Praca zawiera charakterystykę wybranych czynników kształtujących rozwój integracji w świetle wyzwań globalnej sytuacji ekologicznej, z uwzględnieniem inicjatyw UE poprawiających bezpieczeństwo energetyczne kontynentu.

Słowa kluczowe: integracja, globalizacja, nowy regionalizm, bezpieczeństwo energetyczne, zmiany klimatyczne

WSTĘP

Na temat globalizacji i integracji (głównie europejskiej) napisano już wiele książek, artykułów, przeprowadzono wiele konferencji naukowych, spotkań biznesowych itp. Mimo to wciąż nie ma odpowiedzi na wiele pytań – zarówno ze strony naukowców, ekspertów, jak i polityków. Nie znamy przyszłego kształtu Europy i świata – tego, czy proces integracyjny zwycięży, czy też zostanie zahamowany bądź cofnięty przez siły dezintegracyjne. Brak jest też jednoznacznych odpowiedzi na pytanie, jak będzie

dalej przebiegać integracja w Europie, zwłaszcza w kontekście globalnego kryzysu finansowo-bankowego, narastającego zjawiska protekcjonizmu i nawrotu do hasła „przywrócenia suwerenności” państwom członkowskim UE (zwłaszcza suwerenności w polityce zagranicznej, ale i w większości spraw wewnętrznych)?

Integracja i globalizacja to procesy złożone, podlegające ciągłym zmianom. Ze względu na ich złożoność, wielowątkowość i niejednorodność, by móc je analizować, trzeba wiedzieć, co ma, a co nie ma związku z integracją – świadomość ta pozwoli odpowiednio oceniać związki przyczynowo-skutkowe. W istocie bowiem jest tak, że jednym krajom czy regionom, branżom czy sektorom, integracja stwarza szanse, a innym więcej zagrożeń. Niestety, podejmowane działania nie zawsze przynoszą zamierzone rezultaty, co znajduje swoje potwierdzenie w zmieniających się tendencjach o charakterze globalnym¹.

Pojawiają się wątpliwości dotyczące tego, czy UE powinna „pilnować” głównie integracji europejskiej, z której wyrosła, czy też w coraz większym stopniu angażować się na rzecz integracji globalnej. Czy instytucje UE w ślad za tym powinny uzyskiwać coraz większe uprawnienia ponadnarodowe (kosztem częściowej suwerenności państw członkowskich), czy też nie? Historia przyjęcia traktatu lizbońskiego jest tutaj ewidentnym przykładem. Innym przykładem jest nieefektywność wspólnej polityki obronnej UE². Te i szereg innych problemów mogą być przesłanką do wzrostu nastrojów eurosceptycznych, z czym mamy do czynienia już obecnie, bądź swoistego „zobojętnienia” obywateli UE na jej znaczenie i rozwój na tle procesów globalnych³.

Celem publikacji jest przybliżenie procesu integracji w obliczu kryzysu tożsamości społeczeństw regionalnych. Nowa rzeczywistość dla Europejczyka oznacza z jednej strony stare wyzwania, takie jak problem sprawiedliwego handlu, uniformizacji kultury, czy globalne konflikty ekonomiczne. Z drugiej strony, wyznacza rzeczywistość „tu i teraz”, od której nie mogą uciec nawet ci aktorzy życia społecznego, którzy zajmują się lokalnymi i mało „politycznymi” sprawami Europejczyków. Pojawiają się także nowe wyzwania: starzenie się społeczeństwa, szybkie zmiany technologiczne, które powiększają przepaść między wykształconymi i niewykształconymi, trudne warunki startu dla ludzi młodych.

PROCESY GLOBALIZACJI

Z naukowego punktu widzenia globalizacja jest procesem sprzężenia zwrotnego między kilkoma podstawowymi czynnikami, takimi jak technologia, gospodarka

¹ C.T. Szyjko, *The legitimation of regional identity with relevance to European integration*, “The Review of Regional Studies” 2010, p. 134-149.

² Patrz szerzej: J. Zielonka, *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Wyd. ELIPSA, Warszawa 2004, s. 45-51.

³ D.C. North, *Location and regional economic growth*, „Journal of Political Economy” 1955, nr 63, s. 243-258.

i polityka. W literaturze ekonomicznej i politologicznej pojęcia tego używa się do określenia zarówno procesów gospodarczych i politycznych, jak również efektów tych procesów. Pojęcie „globalizacja” oznacza także wzrost różnego rodzaju powiązań między różnymi podmiotami życia międzynarodowego oraz wzajemne, najczęściej asymetryczne, oddziaływania we wszystkich sferach życia społeczeństw, od umiędzynarodowienia rynków i kapitału, po kulturę masową, migrację i zapewnienie pokoju.

Inaczej mówiąc, pojęciem „globalizacja” określa się znaczące i złożone procesy zachodzące w skali światowej, które stanowią wyższy, bardziej zaawansowany i złożony etap procesu umiędzynarodowienia działalności gospodarczej, i które wywierają zasadniczy wpływ na obecny i przyszły rozwój społeczeństw i rozwój gospodarki światowej, a także ich kierunki i charakter. Globalizacja gospodarki danego regionu może z jednej strony dawać szanse związane z większą otwartością gospodarek, wyrównywaniem różnic rozwojowych w krajach mniej zamożnych, zacofanych, poczuciem wspólnoty interesów na całym świecie. Jednak z drugiej strony czyni narodowe gospodarki wrażliwymi na każde załamanie na rynkach światowych, jak krach finansowy, recesja, kryzysy strukturalne, wzrost bezrobocia. Tempo wzrostu zależy zarówno od reform strukturalnych, jak i od wstrzemięźliwej polityki makroekonomicznej.

W obecnej fazie rozwoju globalizacji, w dużo lepszej sytuacji znajdują się kraje bogate, które już osiągnęły wysoki poziom rozwoju, takie jak USA, kraje Wspólnoty Europejskiej, Kanada, Japonia i inne. W gorszej sytuacji jest większość krajów Afryki i Ameryki Łacińskiej. Zdecydowało o tym (i wciąż jeszcze decyduje) wiele czynników będących funkcją historycznych procesów z przeszłości (kolonializm, półkolonializm, dyktatorskie rządy itd.), ale także położenie geograficzne, a więc regionalizm w ujęciu globalnym⁴.

Zatem globalizację można interpretować także jako grę ekonomiczną, w której pojawiają się dodatkowe szanse i zagrożenia. Wynikają one z tego, że otwieramy się coraz szerszej na handlowe, finansowe, inwestycyjne, kooperacyjne, polityczne i kulturalne związki z zagranicą, z innymi częściami (regionalnymi ugrupowaniami) coraz bardziej zintegrowanej gospodarki światowej (np. ASEAN, NAFTA). Dzięki porozumieniom dwu- i wielostronnym, głównie w ramach WTO, stopniowo likwidowane są taryfowe i pozataryfowe bariery w handlu i przepływie kapitału. Te i inne cechy globalizacji mają daleko idące bezpośrednie i pośrednie związki – niekiedy bardzo skomplikowane, a przez wielu uczestników życia gospodarczego i aktorów tego procesu nawet nieuświadomiane – konsekwencje dla funkcjonowania poszczególnych gospodarek i społeczeństw regionalnych⁵.

Obecnie można wyróżnić cztery główne wymiary globalizacji: gospodarczy, techniczny, społeczno-kulturowy, polityczny. Podstawowymi czynnikami globalizacji są:

⁴ Por.: J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, Wyd. PIW, Warszawa 2004.

⁵ Więcej: Z. Ślusarczyk, C. T. Szyjko, *Kompendium. Zarządzanie funduszami strukturalnymi w UE i pozyskiwanie środków dla szkolnictwa wyższego*, Wyd. UNIPT, Piotrków Trybunalski 2009, s. 67 i n.

- światowy system walutowy,
- rozwój struktur integracji gospodarczej,
- rozrost międzynarodowych korporacji,
- tworzenie i umacnianie organizacji współtworzących ład gospodarczy.

Globalizacja przebiega w warunkach niestabilnych w wielu dziedzinach (np. współpracy gospodarczej i finansowej), ulega obecnie gwałtownym przemianom. Nie będzie więc przesadą stwierdzenie, że globalne osiągnięcie zgodnej współpracy wszystkich państw świata znajduje się na etapie *in statu nascendi*. Nie podważa to jednak wcześniejszego (nieco literackiego) stwierdzenia Marshalla McLuhana, że świat staje się „globalną wioską”, zwłaszcza w wyniku rozwoju najnowszych technologii komunikacji i wymiany informacji.

Wymienione (i inne) elementy procesu globalizacji przynoszą jednak w sumie dwuznaczne rezultaty. Z jednej strony, tworzą się społeczeństwa postprzemysłowe (Alvin Toffler), informacyjne, oparte na wiedzy – jednak jest ich mało w stosunku do ogólnej liczby państw. Z drugiej zaś strony, pogłębiają się dysproporcje rozwojowe, spychające liczne rzesze mieszkańców krajów Afryki, części Ameryki Łacińskiej i Azji w pułapkę nędzy, głodu i konfliktów zbrojnych⁶.

Globalizacja niesie zagrożenia dla mniej rozwiniętych regionów, wynikające z szerokich kontaktów ze światem. Daje o sobie znać także zjawisko tzw. luki ludzkiej. Chodzi w tym przypadku o dystans między rosnącą złożonością świata, a naszą (ludzką) zdolnością sprostania jej. W wielu dziedzinach i aspektach globalizacji tzw. zwykli ludzie nie nadążają za tempem jej rozwoju ze swoją wiedzą, umiejętnościami, nie rozumieją wielu z tych zjawisk. Stąd m.in. nasilenie się zjawisk ekstremalnych w myśleniu, postawach i działaniach wielu ludzi (od skrajnego fundamentalizmu do terroryzmu), a także utrata wiary wielu ludzi w krajach Zachodu w instytucje państwowe i międzynarodowe, jeśli chodzi o zapewnienie im elementarnych praw socjalnych i zdrowotnych.

Futurologzy są na ogół dość zgodni w kilku najważniejszych zagrożeniach dotyczących dalszego procesu integracji, takich jak:

- rosnąca złożoność świata i życia na ziemi, która potwierdza konieczność nowej elastycznej organizacji państw i społeczeństw, ale i organizacji międzynarodowych oraz zmiany ich dotychczasowych wadliwych i wątpliwych form oraz metod zarządzania,
- rosnąca dominacja nauki i techniki jako głównych sił napędowych rozwoju w skali światowej,
- ważność przejścia do nowych źródeł energii,
- bezpieczeństwo ekologiczne w skali światowej⁷.

⁶ A. Gwiazda, *Globalizacja i regionalizacja gospodarki światowej*, Wyd. UMK, Toruń 2000.

⁷ Patrz szerzej: P. Sztompka, *Powstrzymać regres społeczeństwa*, Konferencja Senatu RP, Warszawa 1997; J. Galtung J., *Świat w kryzysie ekonomicznym*, Wyd. NHK, Warszawa 2000.

WYMIARY INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Integracja europejska jest (mimo pewnych historycznych nieporozumień) bardziej zrozumiała dla obywateli Wspólnoty niż nieokreślona integracja globalna (zbyt skomplikowana dla przysłowiowego „przeciętnego” obywatela). Unia Europejska, zamykająca dotychczasowy proces integracji europejsko-regionalnej, zyskała sobie (ogólnie biorąc) przychylny stosunek obywateli państw członkowskich. Nie oznacza to jednak, zwłaszcza w aspekcie kryzysu finansowego na świecie, a więc i w UE, że nie rośnie sceptycyzm wobec kształtu i działań UE (zwłaszcza ocena, że wobec nowych wyzwań globalnych UE przegrywa jako podmiot, istotny gracz w tych stosunkach). Umocnieniu uległ stereotyp (prezentowany przez media i część polityków) o drogiej i marnotrawnej biurokracji UE⁸.

Faktycznie jednak (o czym mało się mówi) UE nie może być adresatem nadmiernych żądań czy oczekiwań. Historycznie i kompetencyjnie UE została kiedyś „zaprojektowana” właśnie jako wspólnota suwerennych państw, a nie polityczna federacja z „superrządem” na czele. Stąd też pewna nieudolność i niewydolność instytucji UE w reakcji na współczesne problemy. Wyływa stąd oczywisty wydawałoby się wniosek, że UE musi być skuteczna w swoich projektach i działaniach tak, aby „dać sobie radę” z bieżącymi globalnymi problemami. Aby jednak to osiągnąć, UE musi zyskać spójność (solidarność) działań państw członkowskich⁹. Dla uboższych państw kontynentu członkostwo w Unii prowadzi do efektu realnej konwergencji, czyli zdolności gospodarki słabiej rozwiniętej do szybszego wzrostu gospodarczego, w rezultacie którego początkowa różnica w poziomie PKB w stosunku do krajów bogatszych z czasem zanika¹⁰.

POTENCJAŁ INNOWACYJNOŚCI EUROPY

W warunkach postkryzysu wciąż zasadnicze znaczenie ma kondycja przemysłu z punktu widzenia możliwości wzrostu gospodarczego poszczególnych krajów i całej UE. Zarazem globalizacja wymusza, aby prowadzona polityka przemysłowa była zdolna szybko odpowiadać na nieprzewidziane zdarzenia, m.in. na nowe wyzwania technologiczne i konkurencji. Strategicznym celem polityki przemysłowej UE jest więc stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju innowacyjności przedsiębiorstw

⁸ C. T. Szyjko, *Priorytety przewodnictwa Polski w Radzie UE w 2011 w świetle Traktatu Lizbońskiego*, [w:] *Polska i Unia Europejska: sześć lat po rozszerzeniu. Bilans kosztów i korzyści*, Wyd. Europejskiej Fundacji Wolności, Bruksela 2010, s. 60-74.

⁹ B. Gruchman B., *Nowy paradygmat rozwoju regionalnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, nr 2, s. 39-48.

¹⁰ W opublikowanych przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej wynikach badań niezależnych instytutów naukowych, za główną korzyść z członkostwa Polski w Unii uznano wyraźne podwyższenie prognozowanego tempa wzrostu PKB (patrz rys. nr 2).

i inwestowania w przemyśle z zachowaniem zasad zrównoważonego rozwoju, zwiększenia spójności gospodarczej i społecznej Wspólnoty¹¹. Współcześnie w rozwiniętych gospodarkach główną siłą napędową wzrostu produktywności są innowacje, które oparte są na trzech filarach: badaniach, rozwoju wiedzy oraz edukacji. Tak rozumiana innowacyjność stała się w ostatnich latach miernikiem globalnej konkurencyjności. Potencjał innowacyjności państw (i regionów) ma duży wpływ na nadrabianie zaległości rozwojowych przez kraje i regiony mniej rozwinięte. Współcześnie tempo zmian w technice, technologii i organizacji przedsiębiorstw przemysłowych (i usługowych) sprawia, że tylko przedsiębiorstwa zdolne do wprowadzania zmian innowacyjnych mogą utrzymać się na rynku i skutecznie konkurować z innymi. W związku z powyższym zasadniczym postulatem (wymogiem) UE jest zacieśnianie i rozwijanie kooperacji pomiędzy sektorem nauki a przemysłem¹².

Drugim z ważnych programów i działań UE jest ochrona jej handlu międzynarodowego w kontekście zmian w gospodarce światowej. Chodzi tu głównie o system instrumentów ochrony tego handlu przeciwko jego monopolizacji lub subsydiowaniu przez państwa narodowe swych przedsiębiorstw o przestrzeganie przyjętych reguł handlu międzynarodowego i ochronę interesów UE przed nieuczciwym handlem¹³. Podstawą stosowania przez UE nazwanych (i innych) instrumentów są reguły przyjęte (z udziałem państw członkowskich Wspólnoty) przez Światową Organizację Handlu. Funkcjonują one jako prawnie usankcjonowana część wielostronnego systemu wolnego handlu. Ekonomicznym uzasadnieniem antydumpingowych i antysubsydyjnych środków ochrony handlu przyjętych przez WTO, zwłaszcza zaś przez UE, jest fakt, że w gospodarce międzynarodowej nie ma samoczynnych mechanizmów korygowania praktyk antykonkurencyjnych. Środki takie przyjęły w prawie międzynarodowym formę korygowania skutków praktyk korupcyjnych zakłócających handel międzynarodowy.

Stosunek UE do tych problemów został wyrażony m.in. w dokumencie przyjętym przez Radę Europejską pod nazwą: „Europejskie wartości w zglobalizowanym świecie”¹⁴. Środki antydumpingowe stosowane w UE dotyczą głównie towarów przywożonych do Wspólnoty po cenach niższych od ich wartości normalnej na rynku krajowym – zazwyczaj z powodu braku konkurencji i/lub wskutek ingerencji danego państwa w proces produkcji, dzięki której eksporter może sztucznie obniżyć koszty wywozu towaru. Typowymi przykładami zakłóceń prowadzących do dumpingu są: znaczące bariery taryfowe i pozataryfowe, niewystarczające egzekwowanie reguł konkurencji, ulgi w podatku eksportowym, sztucznie zaniżane ceny surowców i/

¹¹ Patrz: K. Wiaderny-Bidzińska, *Nowe podejście do horyzontalnej polityki przemysłowej*, [w:] *Kierunki zmian w prawie Unii Europejskiej wobec przemian we współczesnym świecie*, (red.) C.T. Szyjko, Wyd. WSSM, Warszawa 2007, s. 27.

¹² *Ibid.*, s. 28-30.

¹³ Patrz: *Europa w erze globalizacji. Europejskie instrumenty ochrony handlu w kontekście zmian w gospodarce światowej. Zielona księga do konsultacji społecznej*, „Monitor Europejski” 2007, nr 32, s. 240-249.

¹⁴ *Ibid.*, s. 220.

lub energii. W takich przypadkach UE nakłada cła na towary wwożone po cenach dumpingowych. Środki antysubsydyjne są podobne do środków antidumpingowych. Korygują one głównie skutki subsydiów w ramach zasad i norm WTO, jeśli Wspólnota może udowodnić, że wyrządzają one szkodę jej producentom¹⁵.

Trzecim ważnym problemem dla UE w kontekście globalnym jest jej współpraca ze światowym rynkiem walutowym oraz znaczenie euro dla rozszerzania tej współpracy. Współczesne stosunki walutowe nie opierają się na takich „twardych podstawach”, jak kiedyś, kiedy rolę pieniądza światowego pełniło złoto (parytet złota), a następnie stałe kursy walutowe¹⁶. Wprowadzenie euro do światowego systemu walutowego sprzyja jego stabilizacji, choć wciąż światową walutą numer jeden pozostaje dolar. Euro staje się coraz bardziej atrakcyjne dla inwestorów finansowych na świecie. Sytuacja finansów publicznych krajów OECD i Unii Europejskiej nie jest jednakowa. Zarówno Stany Zjednoczone, jak większość krajów kontynentalnej Europy mozolnie walczy o zmniejszenie deficytu sektora finansów publicznych do rozsądnego poziomu.

Krytyczne oceny funkcjonowania światowego systemu finansowego nasiliły się w czasie ostatniego kryzysu tego systemu. Za jego podstawową przyczynę uznaje się skłonność wielkich instytucji finansowych (banków, giełd, funduszy itd.) do podejmowania ryzyka nieproporcjonalnego do kapitału, jakim dysponują. Takie działania potęguje ich przekonanie, że w przypadku katastrofy finansowej z tarapatów ostatecznie pomogą wyjść im państwa, w których mają swoje siedziby. Wiara ta ma podstawy w tym, że są one zbyt duże i ważne, aby państwa pozwoliły im upaść. Wynika stąd, że nie ponoszą one w pełni konsekwencji swoich działań, zachowują się mniej ostrożnie niż wówczas, gdyby musiały same sobie z nimi radzić. A to z kolei czyni cały ten system mniej stabilnym, co wpływa i na brak stabilności finansowej w poszczególnych państwach, na wzrost inflacji, zmiany stóp procentowych i zadłużanie się¹⁷.

Wchłonięcie setek miliardów dolarów czy euro pomocy państwowej przez źle funkcjonujące banki, zwiększając przejściowo płynność systemu, może rozwiązać te problemy na krótko, nie zlikwiduje jednak prawdziwych przyczyn kryzysu. W tej sytuacji jedynym skutecznym sposobem wyjścia wydaje się gruntowna reforma światowego systemu finansowego polegająca – generalnie rzecz ujmując – na przejęciu nad nim kontroli przez państwa lub organizacje ponadnarodowe (np. MFW i Bank Światowy). Zasady obsługi podmiotów, wysokość stóp oprocentowania, warunki kredytowania, a także pobierane przez banki prowizje powinny być ustalone przez banki centralne państw i Europejski Bank Centralny w przypadku UE. Wspólnota

¹⁵ *Ibid.*, s. 220-221.

¹⁶ Patrz: A.Z. Nowak, *Dylematy polskiej polityki gospodarczej wobec zmian na światowych rynkach finansowych i integracji z Unią Europejską (ujęcie jakościowe)*, „Studia Europejskie” 1999, nr 3/11, s. 33-56.

¹⁷ Patrz: A. Lubowski, *Świat nie zmądrzał*, „Polityka” z 6.03.2010.

powinna umocnić jednolitą politykę walutową, zreformować system instytucjonalno-prawny w tym zakresie¹⁸.

POLITYKA OCHRONY ŚRODOWISKA UE

Od dłuższego czasu ochrona środowiska¹⁹ człowieka stała się przedmiotem poważnego zainteresowania zarówno na skalę globalną, jaki i na poziomie lokalnym. Dla naszego kontynentu istotny jest udział Unii Europejskiej w tym dziele, w wytyczaniu dróg i kierunków takiej współpracy na forum międzynarodowym, głównie ONZ, OECD, WTO itp., a także odpowiednie wspieranie środkami finansowymi celów i zadań związanych z ochroną środowiska w Europie i na świecie²⁰. Biorąc pod uwagę dążenia Unii do odgrywania wiodącej roli w gospodarce światowej, w rozwiązywaniu wielu konfliktowych sytuacji, również w ochronie środowiska stara się ona odgrywać podobną rolę. I tak w „Agendzie 2000”, przyjętej przez UE w lipcu 1997 r., określiła ona swoją strategię działania na przełomie XX i XXI wieku, m.in. w ochronie środowiska. Zapisano w niej, że Unia jest świadoma ryzyka, jakie niesie z sobą proces globalizacji powodujący zagrożenia (wyzwania) dla niej i innych państw w zakresie bezpieczeństwa energetycznego i ekologicznego i zaproponowała tzw. strategię zrównoważonego rozwoju²¹.

Zrównoważony rozwój współczesnego świata najogólniej możemy zdefiniować jako taki, który – zapewniając rosnący dobrobyt społeczeństwom – nie powoduje zarazem drastycznie negatywnych zmian w środowisku. Chodzi tu głównie o nadmierną eksploatację bogactw naturalnych i masowe niszczenie fauny i flory na Ziemi. Są to procesy niezwykle złożone, często kontrowersyjne, nie zawsze jeszcze dokładnie zbadane i zweryfikowane w badaniach naukowych²². Niewątpliwie główną trudność w konsekwentnym przeciwstawianiu się objawom degradacji środowiska tkwi w niedoskonałej jeszcze umiejętności przewidywania wszelkich następstw ludzkiej

¹⁸ Patrz: L. Smolaga, *Polityka gospodarcza w warunkach kryzysu finansowego*, „Ekonomiczno-Informatyczny Kwartalnik Teoretyczny WSE-I” 2009, nr 21, s. 15-25; D. Milczewska, *Plany ratowania gospodarek USA, Niemiec i Polski przed skutkami kryzysu*, *ibid.*, s. 16-40.

¹⁹ Ochrona środowiska oznacza zespół takich działań i zachowań jednostek, organów i państw, które zmierzają do zapewnienia obecnym i przyszłym pokoleniom korzystnych warunków życia oraz realizację ich prawa do korzystania z zasobów środowiska i zachowania jego wartości, a zwłaszcza zachowanie lub przywrócenie równowagi przyrodniczej.

²⁰ C.T.Szyjko, *Zdrowie i ochrona środowiska naturalnego czynnikami rozwoju ekoturystyki w kontekście filozofii zrównoważonego rozwoju*, „Turystyka i Zdrowie” 2010, Zeszyt Naukowy WSHiFM im. F.Skarbka nr 4, s. 177-186.

²¹ Por. *Globapolis. Kosmiczna wioska. Szanse i zagrożenia*, (red.) R. Borkowski, Wyd. Immune, Warszawa 2004, s. 89-93.

²² Patrz szerzej: A. Budnikowski, *Ochrona środowiska jako problem globalny*, Warszawa 1998; A. Kalinowska, *Ekologia — wybór przeszłości*, Warszawa 1998; *Globalizacja gospodarki a ochrona środowiska*, (red.) M. Cygler, Warszawa 2002; Z. Ślusarczyk, C.T. Szyjko, *Energetyczno-klimatyczna współpraca świata*, Poznań 2009.

działalności produkcyjnej i konsumpcyjnej z jednej strony, z drugiej zaś w niemożności oderwania się od tak czy inaczej pojmowanej zasady zysku. W ocenie World Wildlife Fund (WWF) Unia Europejska, w porównaniu z innymi organizacjami podobnego typu (ASEAN, NAFTA), jest najbliższa zrozumienia i docenienia problematyki „ludzkiego śladu na Ziemi” w swojej strategii zrównoważonego rozwoju. Nie oznacza to jednak, że w ramach UE nie ma na ten temat różnicy zdań i licznych kontrowersji, zwłaszcza, jeśli chodzi o koszty realizacji tej strategii oraz pomocy UE dla regionów ubogich i ich udziału we wspólnotowej polityce ochrony środowiska²³.

Najwyraźniej swój stosunek do aktualnych problemów (wyzwań) globalnych Unia Europejska określiła na szczycie w Laeken, w grudniu 2001 r., a także w czasie międzynarodowego spotkania przywódców państw z całego świata w Sao Paolo, w czerwcu 2004 r. Na spotkaniu w Laeken Rada Europejska jednoznacznie stwierdziła, że Unia pragnie wyraźnie zaznaczyć swoją obecność i zdefiniować „nową rolę” w zglobalizowanym, choć nadal w dużym stopniu podzielonym świecie²⁴. Stwierdzono wręcz, że Unia Europejska musi przejąć ciężar odpowiedzialności za „zarządzanie globalizacją”, przez co rozumiano m.in. odgrywanie roli siły zdolnej zdecydowanie działać w kierunku takiego biegu spraw świata, który przyniesie korzyści nie tylko państwom bogatym, ale także najbiedniejszym; siły, która dąży do nadania globalizacji moralnych ram. Innymi słowy – UE ma być siłą, która dąży do umocnienia solidarności ogólnoświatowej w realizacji projektu zrównoważonego rozwoju, który zakłada wzrost światowego dobrobytu z równoczesną ochroną środowiska (ekorozwojem). Ten kierunek wpływu na proces globalizacji UE potwierdziła kolejny raz na szczycie w Sewilii w czerwcu 2002 r.²⁵

W 2000 r. UE uruchomiła europejski program dotyczący zmian klimatycznych w celu wprowadzenia środków pomagających państwom członkowskim zredukować emisję gazów cieplarnianych w opłacalny sposób i wypełnić ich zobowiązania wynikające z Protokołu z Kioto. W ramach tego programu UE opracowała i wdrożyła system handlu emisjami CO₂: każde państwo członkowskie przydzieliło zakładom przemysłowym ograniczoną ilość emisji CO₂, a zakłady mogą kupować i sprzedawać prawa do emisji między sobą, tak aby utrzymać niskie koszty zgodności z przepisami. System ten obejmuje prawie połowę emisji CO₂ w UE. W ramach tego programu istnieje ponad 40 innych inicjatyw, np. w zakresie zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii, norm racjonalnego wykorzystania energii w odniesieniu do nowych budynków, produkcji samochodów o mniejszej emisji CO₂ itp.²⁶

²³ Por. *ibid.*, s. 21–42.

²⁴ Patrz: J. Kowalski, Z. Ślusarczyk, *Unia Europejska: proces integracji i zarys problematyki instytucjonalno-prawnej*, Poznań 2005, s. 32–40.

²⁵ Por. *Działania UE przeciw zmianom klimatu. Unia Europejska na czele działań międzynarodowych do roku 2008 i później*, Bruksela 2008, s. 209–221.

²⁶ European Commission. Witryna internetowa. http://ec.europa.eu/environment/climat/.../e_toolkit_brochure_pl.pdf, (dostęp 15.01.2011)

Analiza Komisji Europejskiej wskazuje, że inwestycje potrzebne do utworzenia gospodarki światowej opartej na technologiach niskoemisyjnych pochłonęłyby około 0,5 proc. światowego PKB w okresie od 2013 do 2030 r. Dałyby one ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, niezbędne do utrzymania wzrostu temperatury do poziomu maksymalnie 2°C²⁷. Kolejnym etapem w walce z globalnym ociepleniem i o ograniczenie emisji CO₂ był tzw. szczyt klimatyczny – Konferencja Narodów Zjednoczonych w Sprawie Zmian Klimatu, czyli COP 14, w Poznaniu, który odbył się na przełomie listopada i grudnia 2008 r., a także szczyt kopenhaski z 2009 r. I w jednym, i drugim przypadku nie osiągnięto jednak znaczniejszych postępów w porównaniu z dotychczasowymi ustaleniami realizacyjnymi Protokołu z Kioto²⁸.

WYZWANIA BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO

Bezpieczeństwo jest fundamentalną sprawą każdego państwa. Wynika to z jednej strony z woli przetrwania i zachowania własnej tożsamości, z drugiej zaś z dążenia do odgrywania istotnej roli w stosunkach z innymi państwami. Ogólnie biorąc, bezpieczeństwo państwa tak rozumiane pozostaje niezmiennie w swej istocie, pomimo zmian we współczesnym świecie i w układach regionalnych. A zarazem współczesna gospodarcza i polityczna rzeczywistość zmusza państwa do nieustannej weryfikacji stanu tegoż bezpieczeństwa. Złożoność i wieloaspektowość współczesnych stosunków międzynarodowych powoduje zarazem, że mamy do czynienia z wieloma aspektami bezpieczeństwa. Wśród wielu rodzajów bezpieczeństwa narodowego wymienia się także bezpieczeństwo energetyczne.

Choć bezpieczeństwo energetyczne w XXI w. kojarzone jest przede wszystkim z wyczerpywaniem się zasobów ropy naftowej i gazu oraz wynikającymi stąd konsekwencjami dla dalszego rozwoju gospodarki światowej, to jednak ujmowanie tego bezpieczeństwa łącznie z kwestią ochrony środowiska jest w pełni zasadne. Powyżej ukazaliśmy, że ochrona środowiska to działalność mająca na celu zachowanie, restytuowanie i zapewnienie trwałości użytkowania składników i zasobów Ziemi, a także takie prowadzenie działalności gospodarczej, które nie powodowałoby degradacji zasobów naturalnych świata²⁹. Realizacji tych postulatów ma służyć wspólna polityka energetyczna i jednolity rynek energii³⁰. Przy ich tworzeniu UE kieruje się wspomnianą już strategią zrównoważonego rozwoju, zakładającą m.in. zmniejszenie energochłonności wyrobów oraz wdrożenie systemów zarządzania popytem na energię.

²⁷ Por. *Działania UE przeciw zmianom klimatu...*, *op.cit.*

²⁸ Patrz: M. Nowicki, *Polska — klimat do zmian*, „Gazeta Wyborcza” z 28.11.2008; *Po spotkaniu Tuska z Merkel oddala się groźba polskiego weta*, „Polska” z 10.12.2008.

²⁹ Por. A. Budnikowski, *Ochrona środowiska jako problem globalny*, Wyd. WSS, Warszawa 1998, s. 88.

³⁰ Patrz: S. Tokarski, J. Janikowski, *Inne aspekty rynku. Wspólny rynek europejski czy rynki regionalne*, Wyd. Elipsa, Warszawa 2007, s.109.

Od początku lat sześćdziesiątych XX w. głównym źródłem energii w gospodarkach europejskich jest ropa naftowa. W 1973 r. uzależnienie państw Wspólnoty Europejskiej osiągnęło najwyższą wartość — 67% ogólnego zużycia energii, pod koniec lat osiemdziesiątych ustabilizowało się na poziomie 45%. Ponad 4/5 zużywanej ropy pochodzi z krajów trzecich, w 1996 r. 2/3 ropy pochodziło z krajów OPEC³¹. Jeśli chodzi o gaz ziemny, którego zużycie pokrywane jest w 1/3 z importu, jego głównym dostawcą od lat osiemdziesiątych jest Rosja. Na terenie UE występują złoża węgla, ale ze względu na wysokie koszty wydobycia bardziej opłaca się go importować. Unia Europejska jest samowystarczalna w produkcji elektryczności: korzysta z energii atomowych i wodnych.

Kiedy tworzono Wspólnotę Europejską, nie zastanawiano się nad wspólną ogólną polityką energetyczną. Ramy instytucjonalne stworzono tylko dla sektora węglowego (Europejska Wspólnota Węgla i Stali) oraz dla sektora energii atomowej (Europejska Wspólnota Energii Atomowej). Dopiero w 1964 r. państwa członkowskie Wspólnoty Europejskiej podpisały protokół w sprawie podjęcia kroków w stronę wspólnej polityki energetycznej, a na jego podstawie Rada UE opracowała w 1969 r. wstępne podstawy tej polityki³². W wyniku pogłębiającego się kryzysu energetycznego 17 grudnia 1973 r. Rada UE powołała do życia Komitet Energetyczny, którego zadaniem było przygotowanie dla Komisji Europejskiej projektów uchwał w zakresie polityki energetycznej oraz kontrolowanie wprowadzania w życie przez państwa członkowskie środków polityki energetycznej wypracowanych przez WE.

Dopiero w listopadzie 1983 r. Rada Ministrów Gospodarki Energetycznej przyznała Wspólnocie pełnomocnictwo do prowadzenia samodzielnej polityki energetycznej. Następnie Komisja WE w raporcie „Rynek wewnętrzny energii” (maj 1988 r.) ujęła w formie programu szereg inicjatyw:

- liberalizację europejskiego rynku energetycznego, zwłaszcza w sektorze węgla i elektryczności,
- podniesienie elastyczności europejskiego systemu energetycznego,
- usuwanie narodowych barier integracji, ograniczenie udziału ropy naftowej w ogólnej konsumpcji energii w WE do 40%,
- udoskonalenie wykorzystania źródeł energii do 20%,
- zmniejszenie udziału ropy naftowej w produkcji energii do 15%,
- zwiększenie udziału energii słonecznej i wiatru oraz odnawianie źródeł energii w bilansie energetycznym³³.

³¹ OPEC — Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową z siedzibą w Wiedniu. Celem organizacji jest kontrolowanie światowego wydobycia ropy, poziomu cen i opłat eksploatacyjnych. Utworzona została w 1960 r. w Bagdadzie. Wzrost znaczenia OPEC przypada na okres kryzysu naftowego lat 1973–1974, kiedy to organizacja wielokrotnie podwyższała światowe ceny ropy naftowej.

³² Zob. Z. Doliwa-Klepacki, *Europejska integracja gospodarcza*, Wyd. UB, Białystok 1996, s. 161.

³³ *Ibidem*.

Traktat o Unii Europejskiej potwierdził wszystkie powyższe cele, nie tworząc jednak żadnych nowych podstaw instytucjonalno-prawnych dla europejskiej polityki energetycznej.

Punkt wyjścia europejskiej polityki energetycznej określają dziś następujące zadania:

- walka ze zmianami klimatycznymi,
- potęgowanie wzrostu gospodarczego i rozwój rynku pracy,
- ograniczanie zależności UE od zewnętrznych dostaw gazu i ropy.

Unia Europejska przygotowała również plan działania w dziedzinie energetyki wraz z harmonogramem podejmowanych kroków zmierzających do skierowania Europy na drogę realizacji nowych strategicznych celów. Do pierwszego pakietu środków zaliczamy:

- sprawozdanie z postępów we wdrażaniu przez państwa członkowskie wewnętrznego rynku gazu i energii elektrycznej wraz z ustaleniami dochodzenia, w ramach którego zbadano stan konkurencji w dwóch wymienionych sektorach,
- plan priorytetowych połączeń wzajemnych między sieciami dystrybucji gazu i energii elektrycznej poszczególnych państw członkowskich, pozwalających na urzeczywistnienie paneuropejskiej sieci,
- propozycje zmierzające do propagowania zrównoważonego wytwarzania energii z paliw kopalnych,
- mapa drogowa i inne inicjatywy służące upowszechnianiu odnawialnych źródeł energii, w szczególności biopaliw na potrzeby transportu,
- analiza obecnego stanu energetyki jądrowej w Europie,
- wstępny zarys przyszłego europejskiego strategicznego planu w dziedzinie technologii energetycznej³⁴.

Zamierzenia UE w realizacji wspólnej polityki energetycznej muszą brać pod uwagę przede wszystkim zasoby własne i światowe ropy i gazu, możliwości dostępu do nich i wolnego handlu nimi w warunkach ostrej konkurencji ze strony takich choćby państw, jak USA, Chiny czy Indie. Rosnący deficyt tych surowców powoduje systematyczne poszukiwanie nowych zasobów w takich regionach świata, jak Arktyka czy Afryka Równikowa. Warto podkreślić, że z ponad 200 istniejących dzisiaj suwerennych państw (członków ONZ) tylko 12–15 jest w pełni samowystarczalnych pod względem ropy naftowej i gazu. Pozostałe, w mniejszym lub większym stopniu, uzależnione są od dostaw z zewnątrz (należy do nich też Polska).

Malejące zasoby ropy i gazu na świecie, uzależnienie większości krajów świata od kilkunastu państw-producentów tych nośników energii powodują, że UE stara się rozwijać produkcję energii z tzw. odnawialnych źródeł: słońca, wody, wiatru i biomasy. Uwzględnia przy tym i aspekt ochrony środowiska, gdyż energia ze źró-

³⁴ Centrum Informacji o Rynku Energii. Witryna internetowa. http://www.cire.pl/UE/odcinki.html?d_id=26515&d_typ=5, (dostęp 15.01.2011)

deł odnawialnych jest bezpieczniejsza ekologicznie³⁵. Komisja Europejska zakłada utrzymanie przez UE pozycji światowego lidera w dziedzinie energii odnawialnej, wytyczając cel, w którym od 2020 r. 20% całkowitego zużycia różnych rodzajów energii pochodziłoby ze źródeł odnawialnych³⁶.

PODSUMOWANIE

Pojęcia integracji i globalizacji są obecnie szeroko stosowane, ale różnie definiowane. Na przykładzie wybranych dylematów ekologiczno-energetycznych widzimy, że integracja europejska jest pojęciem bliższym obywatelom państw UE niż globalizacja i integracja światowa. Z upływem lat Unia Europejska stała się światową potęgą gospodarczą i odgrywa znaczącą rolę w ramach międzynarodowych organizacji czy specjalistycznych agencji ONZ, oraz podczas światowych szczytów na rzecz rozwoju i ochrony środowiska naturalnego. Jest także zaangażowana w kilkanaście programów poprawiających bezpieczeństwo energetyczne kontynentu. Jednocześnie Unia Europejska umieszcza cele związane ze zmianami klimatycznymi w swojej polityce zagranicznej.

Rozszerzenie Unii uwydatniło dysproporcje między bogatymi a ubogimi obywatelami UE. Aby zmniejszyć te podziały, członkowie UE muszą zjednoczyć swoje siły, stosując mechanizmy wspierania procesów integracyjnych na kontynencie. Wspólne wypracowanie i praktyczne wdrożenie efektywnych założeń tych mechanizmów w Unii Europejskiej to jednak długi i skomplikowany proces w kontekście wyzwań, z jakimi musi zmierzyć się europejska integracja w najbliższych latach.

Należy podkreślić, że procesy decentralizacyjne i dynamiczne przemiany globalne nie są zjawiskami, które się wykluczają, ale raczej uzupełniają. Ogólnie biorąc, wiele państw na świecie pragnie schronić się w regionalnych ugrupowaniach integracyjnych, by czuć się bezpieczniej wobec globalnej konkurencji i innych, nie do końca rozpoznawalnych zjawisk, jakie niesie ze sobą globalizacja. W znacznym stopniu dotyczy to także integracji europejskiej, choć należy pamiętać o jej kontekście historyczno-politycznym, a także o tym, że UE jest ważnym podmiotem wpływającym na procesy globalizacji.

Konkludując, stwierdzamy, iż wypracowanie i praktyczne wdrożenie założeń, celów i zadań mechanizmu wspierania rozwoju integracji regionalnej w Unii Europejskiej to długi i skomplikowany proces w kontekście opisanych wyzwań o charakterze środowiskowo-energetycznym. Proces wsparcia zachodzi, gdy procesy regionalne przyczyniają się do wzmocnienia sił konkurencji wewnątrz ugrupowania i w stosunku

³⁵ Patrz: A. Konarzewska, *Zielona Księga a europejska polityka energetyczna*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2006, nr 1, s. 79-96.

³⁶ Por. P. Świeboda, *Strategiczne wyzwanie dla UE. Kształtowanie zewnętrznego wymiaru polityki energetycznej*, Warszawa 2006, s. 39-44; A. Piebalgs, J.M. Barroso, *Nowy krajobraz energetyczny Europy, czyli sześć filarów unijnej współpracy*, „Gazeta Wyborcza” z 8.03.2006.

do krajów trzecich. Regionalizm współczesny widziany jest przede wszystkim jako odpowiedź na globalizację, tak by lepiej dostosować się do niej i ograniczać negatywne skutki. Może on bowiem, poprzez stymulowanie rynku i konkurencji w danym regionie, wzmocnić siły mikroekonomiczne niezbędne do podolania wyzwaniom globalizacji.

Nie oznacza to jednak, zwłaszcza w aspekcie obecnego kryzysu finansowego na świecie, a więc i w UE, że nie rośnie pewien sceptycyzm wśród części społeczeństw wobec kształtu i działań Unii. Na znaczeniu zyskuje pogląd, że wobec nowych wyzwań globalnych UE „przegrywa” jako podmiot, istotny „gracz” w tych stosunkach. Rośnie stopień społeczno-ekonomicznej niepewności mieszkańców UE, zwłaszcza w odniesieniu do małego, ich zdaniem, zaangażowania się i konkretnych działań poprawiających bezpieczeństwo energetyczne. Umocnieniu uległ stereotyp (prezentowany przez media i część polityków) o nieadekwatnym pakiecie klimatycznym.

Faktycznie jednak (o czym mało się mówi) UE nie może być adresatem nadmiernych oczekiwań, co wynika m.in. z jej wyjątkowej genezy. Jednocześnie UE musi być skuteczna w swych projektach i działaniach na rzecz poprawy jakości życia tak, aby dać sobie radę z bieżącymi globalnymi problemami. By jednak to osiągnąć, UE musi wprowadzić rzeczywistą spójność (solidarność) działań wszystkich państw członkowskich. Jednym z najważniejszych egzaminów na tej drodze jest debata o perspektywie finansowej na lata 2014-20 w czasie polskiej prezydencji w drugiej połowie 2011r. Wspólne wypracowanie i praktyczne wdrożenie efektywnych założeń takich mechanizmów w UE, to jednak długi i skomplikowany proces w kontekście wyzwań, jakie przynosi każdego dnia współczesna globalizacja.

ABSTRACT

Globalization and new regionalism are not only economic but also multidimensional and political processes. The paper's particular focus is the comparative analysis of European Union and its interrelations with the globalized economy and world politics of the post-Cold War era. Regionalism and globalization are two components of the same historical process of strengthening interdependence and weakening the state's barriers to free trade, even if there can also be conflicting tendencies. This is shown by trade blocs, strategic traders and by current asymmetries and uncertainties of global multilateralism. Consequently, the Author offers, on one hand, a theoretical framework for new regionalism and a comparative analysis of other regional organizations, bearing in mind the European experience. On the other hand, he shows the characteristics of the European Union as a global player and also its proactive relationship with other regional organizations. The open question is to what extent this can be considered a significant part of its current and potential role as a new kind of 'civilian power', in the uncertain world politics of the early twenty-first century.

keywords: integration, globalization, new regionalism, energy security, climate changes

Cezary Tomasz Szyjko – dr nauk prawnych, adiunkt na Uniwersytecie Humanistyczno-Przyrodniczym Jana Kochanowskiego w Kielcach . Autor książki *Enigma nowego regionalizmu europejskiego* (Wyd. Europejskiej Fundacji Wolności, Warszawa, 2010). E-mail: szyjko@unipt.pl.